

Kłopoty Brauna na TikToku. Platforma usuwa treści europośła

Publikacja: 07.01.2026

Wiktor Ferfecki

Po interwencji organizacji pozarządowej najpopularniejsza platforma społecznościowa wśród młodzieży usunęła część filmów lidera Konfederacji Korony Polskiej Grzegorza Brauna – dowiedziała się „Rzeczpospolita”. – Utrzymanie tej polityki może spowodować ograniczenie skali dotarcia skrajnej prawicy do młodego wyborcy – ocenia ekspert.

„Jeśli się boisz, już jesteś niewolnikiem” – takie hasło lider Konfederacji Korony Polskiej Grzegorz Braun wypowiedział w jednym z filmików, które udostępnił w serwisie TikTok. Było widać na nim zapalony siedmioramienny świecznik, tzw. chanukiję, do którego zbliżyła się postać Brauna, a przynajmniej tak można było wywnioskować z cienia rzuconego na ścianę. Następnie świecznik został zalany strumieniem z gaśnicy. Tego filmiku już jednak nie ma. Został usunięty z TikToka po interwencji walczącego z antysemityzmem Stowarzyszenia Nigdy Więcej.



– Ponieważ nasze stowarzyszenie współpracuje też z innymi serwisami, TikTok zwrócił się do nas z propozycją, abyśmy byli jego partnerem społecznym w zakresie treści, które mogą naruszać regulamin oraz przepisy karne, dotyczące m.in. mowy nienawiści. My jedynie zgłaszamy treści do oceny. Decyzję o ich usunięciu podejmuje platforma – wyjaśnia [prof. Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej](#). I dodaje, że wskutek interwencji jego stowarzyszenia TikTok usunął też pięć innych filmów z kanału Grzegorza Brauna.

TikTok usunął filmy, przedstawiające najgłośniejsze wyczyny Grzegorza Brauna, w tym akcję z gaśnicą w Sejmie

[Jeden z nich przedstawiał lidera Konfederacji Korony Polskiej, zaprzeczającego istnieniu komór gazowych w Auschwitzu.](#) „Jest zasadnicza wątpliwość co do tego, czy w czasie II wojny światowej rzeczywiście Niemcy wymordowali 6 milionów Żydów” – mówił w filmiku. A na

pytanie interlokutorki, czy Pilecki „ściemniał o komorach gazowych?” Braun odpowiedział: „Tak, ściemniał. Szczegóły podawane przez świętej pamięci bohaterskiego rotmistrza Witolda Pileckiego dotyczące mitycznych komór gazowych w Oświęcimiu nie są potwierdzone naukowo”.

Szczegóły podawane przez świętej pamięci bohaterskiego rotmistrza Witolda Pileckiego dotyczące mitycznych komór gazowych w Oświęcimiu nie są potwierdzone naukowo - cytat z jednego z filmików, usuniętych przez TikToka

Drugi z usuniętych filmów dokumentował zdarzenia z 12 grudnia 2023 r. w Sejmie, czyli zgaszenie świec zapalonych z okazji żydowskiego święta Chanuka i użycie siły fizycznej wobec jednej z uczestniczek. Towarzyszył temu podkład dźwiękowy: „O Grzegorz Braun, o Grzegorz Braun, kto zgasić świece tak będzie umiał”, będący parodią przeboju grupy Myslovitz „O Peggy Brown, o Peggy Brown, kto ciebie ukochać będzie umiał”.

Kolejny filmik był relacją z uroczystości rocznicy pogromu w Jedwabnem, podczas których Braun blokował przejazd rabinowi Michaelowi Schudrichowi, skandując: „tu jest Polska, a nie Polin!”. Następne nagranie zachęcało do wsparcia finansowego dla Janusza Walusia, Polaka skazanego na dożywocie w RPA za zabicie czarnoskórego przywódcy komunistów Chrisa Haniego. Zaś ostatni z usuniętych filmów dokumentował zerwanie przez Brauna i jego zwolenników flagi Ukrainy z budynku Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej.

Dla Brauna seria decyzji TikToka może stanowić duży problem. Powód? Skrajna prawica od lat traktuje ten serwis jako swój główny kanał dotarcia do młodych wyborców.

Konfederacja, w tym Sławomir Mentzen, jako pierwsza dostrzegła potencjał TikToka

– Jako pierwszy potencjał TikToka dostrzegł jeden z liderów Konfederacji Sławomir Mentzen, który nawet sensacyjnie ogłosił w 2023 r.: „nie jestem politykiem, ale TikTokerem” – przypomina prof. Pankowski.

Mentzen ma na TikToku 1,6 mln obserwujących, co jest rekordem wśród polskich polityków. W tym zestawieniu konto Brauna z jego 242 tys. obserwującymi może nie robić wrażenia. Jednak i tak, jak na początku kwietnia ubiegłego roku pisał portal FrontStory, bazując na danych Brand24, np. tylko w marcu przekaz Brauna dotarł do 6,2 mln odbiorców na TikToku.

Skąd taki wynik Brauna? Jak wyjaśniał FrontStory, aby mieć zasięgi na TikToku, nie trzeba promować filmików na tym portalu, a wystarczy przekierować ruch z innych miejsc, np. z rosyjskiego Telegrama. „I tu robi się ciekawie: na Telegramie znaleźliśmy bowiem siatkę pięciu powiązanych ze sobą grup, które łącznie obserwuje ponad 22 tys. osób. Grupy regularnie powielają skrajnie prawicowe treści, promują agendę Brauna i dystrybuują filmiki z hasztagiem #Braun2025” – pisał portal.

– TikTok jest serwisem, w którym nie ma tzw. bańkowości, charakterystycznej np. dla portalu X. Popularne filmiki mają bardzo szybką i szeroką dystrybucję, co podoba się skrajnej prawicy – mówił Michał Federowicz, analityk internetu i mediów społecznościowych z Europejskiego Kolektywu Analitycznego Res Futura.

1,6 mln obserwujących ma „król politycznego TikToka” Sławomir Mentzen

Dodaje, że mimo wszystko ostatnie miesiące to nienajlepszy okres na TikToku dla skrajnej prawicy. – Obecnie dominuje w tym portalu Koalicja Obywatelska, która ostro wzięła się tam do roboty, a drugie miejsce zajmuje Lewica. Można odnieść wrażenie, że nastąpiło przesycenie treściami produkowanymi przez [Konfederację](#) czy Grzegorza Brauna – komentuje.

Jego zdaniem mimo to dla populistycznej prawicy, jak i zresztą wszystkich liczących się formacji, TikTok wciąż jest kluczowy, jeśli chodzi o dotarcie do najmłodszych wyborców. – Ten portal kształtuje całą rzeszę młodych ludzi, którzy albo zaraz będą po raz pierwszy głosować, albo niedawno zaczęli to robić. I robi to w specyficzny sposób, bo sam TikTok nazywa się nie tyle serwisem społecznościowym, co platformą rozrywki, dostarczającą coś, co językiem jego odbiorców, można nazwać „LOL contentem” – dodaje.

TikTok nie jest pierwszą platformą społeczną, która zaczęła usuwać treści Brauna

Zaś problemy Brauna na TikToku nie są pierwszymi, jakie ma w mediach społecznościowych. Przed dwoma laty informowaliśmy, że 11 filmów Brauna usunął inny serwis – YouTube.

Tam europoseł ma 250 tys. subskrybentów i opublikowanych 2,4 tys. filmów, które wyświetlono w sumie 57,9 mln razy. Zaś usunięcie części z nich również było skutkiem działań Stowarzyszenia Nigdy Więcej, a konkretnie jego raportu „Nie tylko Chanuka. Raport o nienawiści Grzegorza Brauna”, opublikowanego w grudniu 2023 r. Wynikało z niego, że Braun propaguje w internecie teorie o przejmowaniu Polski przez Żydów, kpi z ofiar nazistowskich obozów i wzywa do przemocy wobec osób LGBT.

Jak relacjonowało Stowarzyszenie Nigdy Więcej, po publikacji raportu sam serwis YouTube zwrócił się do niego z prośbą o podanie linków do filmów, które powinny zostać usunięte. Jednak raport mógł mieć dla Brauna jeszcze głębsze konsekwencje. Jak podkreśla YouTube w informacji na temat egzekwowania zasad, „uzyskanie trzech ostrzeżeń w ciągu 90 dni spowoduje trwałe usunięcie twojego kanału z YouTube”. Braun mógł więc liczyć się z utratą budowanego od lat kanału, do czego jednak ostatecznie nie doszło.

115 tys. zł - nawet takie roczne zarobki z tytułu praw autorskich oraz emisji w Internecie, w tym w serwisie YouTube, wpisuje do oświadczeń majątkowych Braun

Prof. Rafał Pankowski mówi, że platformy społecznościowe w zróżnicowany sposób reagują na zgłoszenia dotyczące mowy nienawiści. – Teoretycznie wszystkie mają swoje regulaminy, zabraniające publikowania treści sięgających nienawiści, jednak raczej nie egzekwują ich w konsekwentny, przewidywalny sposób. Wyjątkowe pobłażanie wobec mowy nienawiści przejawia [serwis X Elona Muska, czyli dawny Twitter](#). W tym kontekście należy docenić zachowanie TikToka – mówi prof. Pankowski.

– Jeśli TikTok będzie się trzymał polityki, zastosowanej wobec Grzegorza Brauna, może to spowodować znaczne ograniczenie skali dotarcia skrajnej prawicy do młodego wyborcy, co byłoby dla niej bardzo złą informacją przed wyborami w 2027 r. – ocenia Michał Federowicz. To, czy TikTok tej polityki będzie się trzymał, nie jest jednak pewne. Np. 12 grudnia, czyli w drugą rocznicę wyczynu z gaśnicą w Sejmie, Grzegorz Braun opublikował w TikToku wspominkowy film zatytułowany „narodowy dzień strażaka, który uratował Polskę”. Przedstawia Brauna gaszącego chanukiję, czemu towarzyszył piosenka „Let’s Twist Again” Chubby’ego Checkera. Tego filmiku TikTok nie usunął. Wyświetlono go już 3,3 tys. razy.

Stowarzyszenie Nigdy Więcej zapowiada, że w najbliższych dniach zasygnalizuje TikTokowi kolejne materiały Grzegorza Brauna, zawierające treści podżegające do nienawiści, z nadzieją na ich usunięcie z platformy.

W. Ferfecki: „Kłopoty Brauna na TikToku. Platforma usuwa treści europosła”. Rp.pl, 7.01.2026.

<https://www.rp.pl/polityka/art43593291-klopoty-brauna-na-tiktoku-platforma-usuwa-tresci-europosla>